

STANISŁAWA KOŚCIUK

ur. 1921; Kalisz



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, dom rodzinny, ulica Filtrowa, warunki życia, dzieciństwo, życie codzienne

Dom rodzinny przy ulicy Filtrowej w Puławach

Ojciec się mój tam urodził i na Włostowicach był chowany. Ojciec się urodził w 1896 roku. To była mała chałupa, drewniana, z bali, pomalowana wapnem. Jak mój ojciec wrócił z frontu, to tam była słoma. I jak rozbierali te koszary i te baraki takie, to ten oficer, z którym on był w wojsku, był tu dowódcą i on mówi: „Co chcesz?”. Dał mu wojsko, dał mu żołnierzy, dał mu blachę i domśmy pokryli blachą. Mieszkanie ojciec przestawił inaczej, zrobił pokój z kuchnią. Temu bratu swojemu oddał, bo miał ojciec pobudować się jeszcze, dla niego był plac. To on nic nie zrobił, tylko wlaź do naszego, to znaczy tatusia domu i tam mieszkał, a to swoje wszystko gdzieś tam sprzedał na budowę.

To była działka 900 metrów. Tu stał dom, 70 metrów mieliśmy do furtki, do głównej ulicy. Dom stał przy końcu. Z mojego domu najpiękniejsze miejsce, które można było zobaczyć w słońcu, to Kazimierz. Jak myśmy się sprowadzili wtedy, to tam akacje stały i moja mama taka głupia te akacje wycięła, żeby mieć słońce. Nie można było wytrzymać, bo było nasłonecznione. Tą blachą jak oni pokryli [dach], to chłopcy spali na sianie, w ogrodzie było siano, były owoce.

Na końcu ogródka ojciec wykopał dół. Wstawiło się wiadro i budka była. A w domu w sieni było wiadro i dzieci się załatwiały w wiaderko. To było takie załatwianie. Jak później za okupacji jeden z sąsiadów pracował w szpitalu niemieckim, założyli mu telefon, żeby w razie czego on przyszedł, to my od jego słupa założyliśmy sobie światło do domu, bo [wcześniej] było przy lampie naftowej.

Data i miejsce nagrania	2003-10-20, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"